

Makatki do starej i nowej chatki



W galerii Bielskiego Domu Kultury można oglądać dwie nowe wystawy miejscowych twórczyń. Wernisaż obu wystaw odbył się 11 stycznia 2022 roku, a będą one czynne do 4 lutego 2022 roku.

Bielski Dom Kultury zaprasza do zwiedzania nowych wystaw: „Makatki do starej i nowej chatki” autorstwa Aliny Dębowskiej-Jankiewicz oraz „Zainspirowani ręcznikiem ludowym” autorstwa Tamary Krajnik i Ireny Niczyporuk.

Na pierwszej z tych wystaw można zobaczyć współczesne makatki inspirowane tradycyjnymi. Autorką prezentowanych dzieł jest Alina Dębowska-Jankiewicz – etnografka, pasjonatka podlaskiego rękodzieła i sztuki ludowej, która przez prawie 30 lat kierowała Muzeum w Bielsku Podlaskim.

Pomysł na indywidualną wystawę makatek powstał rok temu. Inspiracją była kolekcja tradycyjnych makatek i ręczników ludowych znajdujących się w zbiorach bielskiego muzeum. Obecnie makatki przeżywają renesans. Dużą popularnością cieszą się nowe wątki i sentencje umieszczane we współczesnych wnętrzach. Nowe projekty, wykonane przez artystę grafika Kordiana Michalskiego, z nowoczesnym przesłaniem trafiły w oczekiwania młodych odbiorców i dały impuls do samodzielnego wyszycia wzorów przez autorkę wystawy.

Ojczyzną makatek kuchennych są tereny dzisiejszych Niemiec i Holandii, gdzie używano ich powszechnie już w połowie XIX w. Początkowo ozdabiano nimi przede wszystkim domy mieszczańskie, potem robotnicze, a dopiero z czasem trafiły pod wiejskie strzechy. Ich popularność można tłumaczyć między innymi tym, że nie dzieliły, a wręcz przeciwnie – zbliżały do miejskiego świata. Stanowiły element wyposażenia wnętrza mieszkalnego zarówno katolików, protestantów, jak i ludności obrządku wschodniego. Makatki były dziergane, wyszywane lub malowane. Na Podlasiu znane są wszystkie rodzaje makatek, w tym te wyszywane na samodziale lnianym i czarnym suknie, a także malowane na tekturze, sklejce czy tkaninie, przedstawiające jelenie na rykowisku, łabędzie, bociany czy bukiety kwiatowe.

Makotka kuchenna to rodzaj haftowanego obrazu, powstałego z połączenia schematycznego, symbolicznego rysunku i słowa pisanego. Pełniła przede wszystkim rolę dekoracyjną, ale także pouczającą, moralizatorską i dydaktyczną. Przedstawiała uproszczone i wyidealizowane scenki rodzajowe z codziennego życia, zabawy dzieci i zwierząt, sielskie krajobrazy, postacie ludzi, zwierząt, ptaków, kwiatów i różnorodnych owoców oraz martwe natury.

Surowcem na makatki były na ogół lniane tkaniny samodziałowe, domowej roboty. Stopniowo ich miejsce zajmowały bawełniane i lniane fabryczne tkaniny. Pierwotnie zdobiły je wyłącznie jednobarwne wzory konturowe, wyszywane sznureczkiem, muliną lub kordonkiem. Z czasem napisy lub drobne elementy motywu wyszywało się ścięciem atłaskowym, a krawędzie całego wyrobu podszywało się rzędami krzyżyków. Makatki haftowało się po wydrukowanym fabrycznie wzorze lub przenosiło wzory na kalce technicznej.

Autorka prac prezentowanych w Bielskim Domu Kultury, poprzez zaprezentowanie wykonanych własnoręcznie makatek, pragnie zaszczerpić młodemu pokoleniu zainteresowanie regionalną tradycją i zmotywować do pogłębiania wiedzy na jej temat.

Druga wystawa prezentowana w galerii to „Zainspirowani ręcznikiem ludowym” autorstwa Tamary Krajnik i Ireny Niczyporuk z Koła Gospodyń Wiejskich „Hłubuczka” z Długiego Brodu. Przedstawia ona prace inspirowane tradycyjnym zdobnictwem ręczników ludowych. Wyszycia zostały wykonane ręcznie haftem krzyżykowym, w większości w kolorystyce czerwono-czarnej. Znajdujemy tu często spotykane na ręcznikach weselnych archaiczne ornamenty geometryczne, a także kwiatowe i roślinne, wieńce oraz ptaki symbolizujące młodą parę.

Eksperymentowanie z różnymi materiałami i technikami hafciarskimi jest dla

autorek tych prac źródłem radości z procesu tworzenia. Każda praca składa się ze ściągów wykonanych ręcznie. Wykorzystanie starych technik wyszycia, haftu krzyżkowego w innowacyjny i intuicyjny sposób, pozwoliło twórcom stworzyć ciekawe prace. Z dbałością i starannością dobierały ozdoby, często sięgając do babcińskiego „sunduka” czy też katalogów rękowników z powiatu bielskiego. Dzięki temu powstały nowoczesne prace z tradycyjnym przekazem, które mogą być ozdobą każdego wnętrza. Na uwagę zasługuje sposób ekspozycji prac z wykorzystaniem naturalnego materiału: szkła i drewna. Oryginalne ramy, zmontowane ze sztachet z drewnianego płotu, przyciągają uwagę.

Ręcznik ludowy, tak niegdyś powszechny i ważny dla podlaskiej rodziny, został w ostatnich latach prawie wyparty z życia. Był bardzo ważnym elementem obrzędowości religijnej, rodzinnej, jak i dorocznej. Bez ręcznika nie wyobrażano sobie ceremonii zaślubin, wesela. Tkanina na ręcznik weselny, symbolizujący drogę młodej pary, powinna być biała i nie powinna składać się z kilku części. Według wierzeń ręcznik weselny, to klucz do szczęśliwego życia nowej rodziny. Pas płótna, zdobiony ornamentem tkackim, haftem i koronką na obu końcach, często z inicjałami dziewczyny, był elementem posagu, który dziewczęta przygotowywały od najmłodszych lat z pomocą swoich matek i babć. To one bowiem przekazywały z pokolenia na pokolenie symbolikę ornamentów oraz tradycję rękodzielniczą.

XX wiek przyniósł duże zmiany. Ręcznik, jak i zwyczaje z nim związane, zaczął odchodzić w zapomnienie. Coraz rzadziej można było spotkać ręcznie wykonane ręczniki na ikonach w domach i cerkwiach. Tradycja wyszywania ręczników w latach 60. XX wieku prawie zniknęła. Współczesne czasy nie sprzyjają kultywowaniu tradycji, przestaliśmy być tak przywiązani do zwyczajów. Nie mamy czasu na spotkania w gronie rodzinnym, rozmowy.

Działania mające na celu ocalenie od zapomnienia ręczników ludowych, prowadzone przez organizacje pozarządowe, w tym Fundusz Lokalny na Rzecz Rozwoju Społecznego, jak i instytucje, np. Muzeum w Bielsku Podlaskim, zaowocowały wystawami, publikacjami, projektami, co przełożyło się na duże zainteresowanie środowiska lokalnego. Ręcznik ludowy stał się rozpoznawalną marką nie tylko w regionie, w Polsce, a także w Europie. Coraz częściej można spotkać młodych ludzi na warsztatach tkackich czy hafciarskich, których ambicją jest wykonanie samodzielne ręcznika na ślub.

Wystawa „Zainspirowani ręcznikiem ludowym” stwarza okazję do dialogu na temat upływającego czasu, przypomnienia zwyczajów i obrzędów, w jakich

ręcznik ludowy zajmował poczesne miejsce. A także miejscem spotkań osób interesujących się nauką haftu krzyżykowego.

Wystawy i informację o nich przygotowała Alina Dębowska-Jankiewicz, kuratorka wystaw, etnografka, pasjonatka podlaskiego rękodzieła i sztuki ludowej. Zafascynowana urodą i wartością przemijających lokalnych tradycji, rzeczy i krajobrazów. Prowadzi bogatą społeczną aktywność szkoleniową. Zainteresowanie kulturą ludową, w tym makatką i ręcznikiem ludowym, to dla niej obszar badań i prywatna pasja. Kulturą tą jest głęboko przesiąknięta, odnajduje w niej swoje korzenie. Chcąc łączyć tradycję ze współczesnością, promuje podlaskie dziedzictwo kulturowe, zachęcając do refleksji nad utartymi schematami kulturowymi, do których przywykliśmy przez pokolenia.

Wydarzenie miało miejsce 11.01.2022

Tagi: [BDK](#), [galeria](#), [ręcznik ludowy](#), [wystawa](#)